

Sygn.

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 20 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia (del.) Hanna Kaflak-Januszko

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2020 r. w Słupsku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R

(Spółki Akcyjnej) w W

Oddziału z siedzibą w W

przeciwko D M , P M

o zapłatę

postanawia:

I. ponownie zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym wobec zwrotu z przyczyn formalnych pytania sformułowanego postanowieniem z 1 czerwca 2020 r. uzupełnionego postanowieniem z 12 października 2020 r. i jego aktualności dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

II. przedstawić Trybunatowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności z art. 2,5, 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej :

1. art. 70 ust 1 ustawy z 31 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych /Dz.U. z 2019, p. 1495/,

2. art. 62 ustawy z 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw /Dz.U. z 2020 r., p. 568/,

3. art. 385¹ kc w zw. z art. 805 kc oraz art. 385⁵ kc w zakresie w jakim ograniczają swoje stosowanie w umowach z bankami tylko do konsumentów i przedsiębiorców w nich wskazanych.

Uzasadnienie

I. W związku z rozpoznawaniem przedmiotowej sprawy sąd powziął wątpliwości co do zgodności wyżej wskazanych przepisów z powołanymi w sentencji regulacjami konstytucyjnymi w następujących okolicznościach :

1. R (Spółka Akcyjna) w W Oddział z siedzibą w W .07.2018 r. pozwał M Spółkę Jawną o z z dalszymi odsetkami zadłużenia z wypowiedzianej umowy oraz D M i I M jako dłużników rzeczowych wobec zabezpieczenia należności

2. Ostatecznie w sprawie pozwanymi są D M i P M jako wspólnicy ponoszący odpowiedzialność po zakończeniu bytu pozwanej pierwotnie spółki jawnej (powstałej z przekształcenia ich spółki cywilnej, w związku z którą zawarli sporną umowę). Natomiast pozew co do I M został odrzucony wobec jej śmierci.

3. września 2008 r. D M i P M , prowadząc działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej, zawarli z poprzednikiem prawnym powoda, umowę kredytu rozwojowego indeksowanego , na finansowanie bieżącej działalności.

4. Kredyt do kwoty z z został zabezpieczony hipoteką na lokalu stanowiącym przedmiot odrębnej własności (od r.) i miejsce zamieszkania pozwanych D i P M (poprzez darowiznę z .05.2013r P M zastąpiła I M).

5. W umowie zapisano, że: bank udziela kredytu w kwocie z z na warunkach określonych w umowie i regulaminie; saldo kredytu w walucie obcej zostanie przeliczone według zasad opisanych w regulaminie na podstawie kursu waluty obcej obowiązującego w dacie uruchomienia kredytu (jego transzy); informacja o kwocie kredytu w walucie obcej zostanie przesłana kredytobiorcy wraz z harmonogramem spłat w terminie do dni po uruchomieniu kredytu (przelano PLN). Kredyt został udzielony na miesięcy, płatny w comiesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych. Bank w okresach kwartalnych miał przysyłać informacje określające m.in. wysokość poszczególnych rat. „Odsetki od wykorzystanego kredytu naliczono każdego dnia od dnia uruchomienia kredytu w PLN według zmiennej stopy procentowej opartej o zmienną stopę LIBOR 3M oraz stałą marżę banku w wysokości 5,75 p.p.". Kredytobiorcy wyrazili zgodę, aby przy pobieraniu środków pieniężnych z ich rachunku bankowego na spłatę kredytu bank

stosował kwoty zgodne z obowiązującą w banku tabelą kursów tego banku w dniu pobrania środków pieniężnych z rachunku bankowego.

6. Kurs CHF do PLN przewidziany dla spłaty od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania po wypowiedzeniu ze względu na zadłużenie wzrósł od do

7. W regulaminie, do którego odwołuje się umowa, w rozdziale IV zawarto szczególne uwarunkowania dla kredytów indeksowanych do waluty obcej, mianowicie: wniosek składany jest w PLN, kwota uruchomianego kredytu w walucie ustalana jest na podstawie kursu kupna dewiz waluty, do której indeksowany jest kredyt, określonego w tabeli kursów obowiązującej w momencie uruchomienia kredytu (jego transz), wypłata kredytu następuje w złotowej równowartości kwoty w walucie. Natomiast spłata kredytu następuje w PLN według kursu dewiz określonego w tabeli kursów na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

8. Pozwani zarzucili bankowi nieuczciwe praktyki rynkowe wobec istotnej nierównowagi kontrahentów przy zawieraniu umowy, sprowadzającej się do możliwości jej akceptacji zgodnie z ofertą banku lub odmowy zawarcia. Ustalanie wielkości świadczeń, wskutek opisanych powyżej postanowień umowy, należało bowiem jednostronnie do banku, a ryzyko zmiany kursu – nawet drastycznie – obciążało kontrahenta banku przy zachowaniu dalszej gwarancji zysku dla banku. Przy tym ich zdaniem istotną asymetrię stron potęgowało to, że bank nie udzielił właściwej informacji o ryzyku kredytowym, a nawet wprowadził ich w błąd, skoro nie wymagał, by wykazali się zdolnością kredytową adekwatną do ryzyka tej umowy, opartej na nieznanym im mechanizmie operacji na rynkach walutowych, którego nadto im nie przedstawił konkretnie i klarownie, by zgodnie z wymogiem art. 69 ust. 1 prawa bankowego mogli oszacować wielkość zobowiązania. Podkreślili, że przy opisanej dysproporcji w równowadze stron umowy, nie mogą być pozbawieni ochrony, której udzielono konsumentom w linii orzeczniczej ukształtowanej w analogicznych sprawach, w tym ze względu na zbliżoną sytuację prawną kredytobiorców. Dlatego ich zdaniem umowa jest nieważna. Nadmienili, że późniejsze zmiany regulacji przedmiotowych kredytów, gdy zauważono ich problematyczność, nie uzdrowiły opisanego stosunku prawnego (wprowadzono możliwość spłaty bezpośrednio w CHF nabywanych samodzielnie, by zniwelować skutki spreadu przy spłacie; podano informacje o zasadach ustalaniu tabel kursów w banku).

9. Zaległości zaczęły powstawać od czerwca 2017 r., co doprowadziło do rozwiązania umowy ze skutkiem określonym przez powoda na 02.2018 r. i

stosował kwoty zgodne z obowiązującą w banku tabelą kursów tego banku w dniu pobrania środków pieniężnych z rachunku bankowego.

6. Kurs CHF do PLN przewidziany dla spłaty od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania po wypowiedzeniu ze względu na zadłużenie wzrósł od do

7. W regulaminie, do którego odwołuje się umowa, w rozdziale IV zawarto szczególne uwarunkowania dla kredytów indeksowanych do waluty obcej, mianowicie: wniosek składany jest w PLN, kwota uruchomianego kredytu w walucie ustalana jest na podstawie kursu kupna dewiz waluty, do której indeksowany jest kredyt, określonego w tabeli kursów obowiązującej w momencie uruchomienia kredytu (jego transz), wypłata kredytu następuje w złotowej równowartości kwoty w walucie. Natomiast spłata kredytu następuje w PLN według kursu dewiz określonego w tabeli kursów na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

8. Pozwani zarzucili bankowi nieuczciwe praktyki rynkowe wobec istotnej nierównowagi kontrahentów przy zawieraniu umowy, sprowadzającej się do możliwości jej akceptacji zgodnie z ofertą banku lub odmowy zawarcia. Ustalanie wielkości świadczeń, wskutek opisanych powyżej postanowień umowy, należało bowiem jednostronnie do banku, a ryzyko zmiany kursu – nawet drastycznie – obciążało kontrahenta banku przy zachowaniu dalszej gwarancji zysku dla banku. Przy tym ich zdaniem istotną asymetrię stron potęgowało to, że bank nie udzielił właściwej informacji o ryzyku kredytowym, a nawet wprowadził ich w błąd, skoro nie wymagał, by wykazali się zdolnością kredytową adekwatną do ryzyka tej umowy, opartej na nieznanym im mechanizmie operacji na rynkach walutowych, którego nadto im nie przedstawił konkretnie i klarownie, by zgodnie z wymogiem art. 69 ust. 1 prawa bankowego mogli oszacować wielkość zobowiązania. Podkreślili, że przy opisanej dysproporcji w równowadze stron umowy, nie mogą być pozbawieni ochrony, której udzielono konsumentom w linii orzeczniczej ukształtowanej w analogicznych sprawach, w tym ze względu na zbliżoną sytuację prawną kredytobiorców. Dlatego ich zdaniem umowa jest nieważna. Nadmienili, że późniejsze zmiany regulacji przedmiotowych kredytów, gdy zauważono ich problematyczność, nie uzdrowiły opisanego stosunku prawnego (wprowadzono możliwość spłaty bezpośrednio w CHF nabywanych samodzielnie, by zniwelować skutki spreadu przy spłacie; podano informacje o zasadach ustalaniu tabel kursów w banku).

9. Zaległości zaczęły powstawać od czerwca 2017 r., co doprowadziło do rozwiązania umowy ze skutkiem określonym przez powoda na 02.2018 r. i

powstania dochodzonego zadłużenia (przy przyjętym kursie CHF - 3.6745 PLN), gdzie tylko zaległy kapitał to zł (przed przeliczeniem CHF).

10. Pozwani podkreślili, że dokonali wyboru kredytu, ufając bankowi i przedstawianej ofercie, którą rekomendował jako najkorzystniejszą, uważając, że bank ma możliwość jej zweryfikowania oraz mając na względzie, że podobnie w tym czasie wiele osób decydowało się na taki kredyt. Zwrócili uwagę, że udzielenie kredytu 20-letniego na działalność gospodarczą może budzić zdziwienie, ale ustanowienie hipoteki na nieruchomości było warunkiem udzielenia kredytu. Zawarli umowę z bankiem wchodzącym na rynek, którego przedstawiciel szukał klientów na ten produkt, odwiedzając przedsiębiorców.

11. Powód zanegował, że umowa jest nieważna i by pozwanych można uznać za konsumentów. Stwierdził, że sporna umowa mieści się w zasadzie wolności umów i jest powszechnie stosowana i legalna, bank zachował wymóg zabezpieczenia ryzyka, które było po obu stronach umowy (bank musiał uwzględniać zmieniającą się wielkość zobowiązań w swoim bilansie i zapewnić pokrycie), a pozwani mieli jego świadomość (powszechną w społeczeństwie obeznanym w wahaniach PLN wobec innych walut), a kursy ustalał według kursów rynkowych, czyli obiektywnych, a nie dowolnych, gdyż musi być powiązany z rynkiem, by móc prowadzić swą działalność (a zgodnie z wymogiem regulacji od 2011 r. szczegółowe zasady ustalania kursów walut wpisano do regulaminu). Podkreślił, że kredyt indeksowany do CHF był znacznie korzystniejszy niż w PLN, a w zamian za podjęte ryzyko kontrahenci otrzymali korzystniejsze warunki (m.in. wynikające z oprocentowania LIBOR 3M, a nie wyższym WIBOR jak przy kredytach w PLN – w 2004 r., a ich wysokości wynosiły odpowiednio 0,5 % i 7 %). W latach 2004-2008 kredyty walutowe indeksowane do CHF cieszyły się w Polsce rosnącą popularnością, umożliwiając nabycie własnej nieruchomości, gdyż były znacząco tańsze. mimo, że znane były związane z nimi ryzyko kursowe, skoro kurs CHF do PLN w NBP od 1990 do 2014 uległ zmianie od 0,7477 do 3,5447 przy ok. 2-2,5 pomiędzy 1995 -2005 i wzroście w 2010 do 3,1639 czy w czerwcu 2013 do ok. 3,5. Dlatego zdaniem powoda pozwani kwestionując umowę, starają się uniknąć konsekwencji wzrostu CHF, będącego wynikiem okoliczności o charakterze globalnym, na które powód nie miał wpływu i nie mógł przewidzieć (załamania gospodarki globalnej nie przewidział także rząd i renomowane międzynarodowe instytucje). Otóż wstrząs wywołany upadkiem banku inwestycyjnego Lehman Brothers skutkował m.in. reakcjami inwestorów, którzy zaczęli wyprzedawać waluty o podwyższonym stopniu ryzyka (w tym PLN), doprowadzając do spadki ich wartości, co doprowadziło do zwiększonego popytu na waluty uznawane przez inwestorów za bezpieczniejsze jak

m.in. CHF, co miało dalszy wpływ na deprecjację PLN i decyzję Banku Centralnego Szwajcarii o zniesieniu minimalnego kursu wymiany walut i dalszy gwałtowny wzrost wartości franka.

12. Wobec kryzysu finansowego w 2008 r. i związanego z nim wzrostu kursu walut, w tym w szczególności kursu franka francuskiego, pojawiała się trwająca do dziś dyskusja o przewalutowaniu kredytów, ale argumentowano, że przeprowadzenie tej operacji według kursów z dat zawierania umów, przyniosłoby stratę bankom, a część z nich zeszyłby poniżej wymaganego progu współczynnika wypłacalności, co oznaczałoby destabilizację systemu bankowego i zagrożenie dla stabilności systemu finansowego i całej gospodarki. Dlatego do tej pory nie wprowadzono takich regulacji mimo prac nad projektami.

13. Powód powołał się na raport Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, gdzie przy badaniu ustalania kursów walut (Raport dotyczący spreadów z 2009 r.) zauważono, że : przewagą kredytu indeksowanego do CHF nad „klasycznym złotówkowym (PLN)” jest niższy koszt pożyczania pieniędzy przez bank, który skutkuje niższymi odsetkami. Zauważono w nim, że wadą kredytu jest, że bank wypłacając kwotę kredytu indeksowanego w złotówkach nie może stosować przelicznika średniego kursu Narodowego Banku Polskiego (NBP), gdyż po takim kursie nie sprzeda waluty na rynku (a musi ją sprzedać, żeby wypłacić PLN). Nie chcąc stracić musi od kursu walutowego odjąć tzw. spread sprzedażowy, czyli różnicę po jakiej inne banki kupują od niego walutę a kursem średnim NBP. Bank chcący zarobić stosuje większy spread zakupowy (zaniżony kurs kupna waluty). Natomiast przy przyjmowaniu miesięcznych spłat kredytu od klienta, bank musi wyliczyć kwotę z uwzględnieniem kursu, po jakim jest w stanie walutę kupić na rynku międzybankowym. Stosuje więc kursu NBP powiększony o spread sprzedażowy, a chcąc zarobić - także tu może zawyżać kurs sprzedaży walut. W przytoczonym raporcie stwierdzono także, że rok 2008 cechował się dynamicznymi zmianami na rynku usług finansowych i część banków zrezygnowała z udzielania kredytów walutowych w celu minimalizacji ryzyka związanego z prowadzoną działalnością. Na przykładzie wyliczono, że osoba, która wzięła kredyt 31 lipca 2008 r. na 100 000 zł indeksowane w CHF ze względu na silny kurs PLN zadłużyła się na 51 020 CHF i jej rata wyniosła we wrześniu 2019 r. ok. 505 CHF, czyli 1 415 PLN, gdy rata takiego samego kredytu w PLN - ok. 1 170 PLN (w monecie zawierania umowy pierwsza rata kredytu indeksowanego w CHF w sierpniu 2018 r. wynosiła ok. 1 070 PLN, a kredytu w PLN – 1 275 PLN). Kwota zadłużenia ze wskazanego kredytu indeksowanego w CHF po 12 miesiącach wyniosła ok. 47 300

CHF, czyli po aktualnym kursie PLN 128 000 zł, zatem mimo regularnego spłacania wzrosła o 28 %.

14. W przedłożonej przez powoda Informacji Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) z 2016r. w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki oraz wpływu na instytucje kredytowe – zauważono, co wskazał powód, że renomowane międzynarodowe instytucje nie przewidziały załamania globalnej gospodarki na przełomie 2008/2009 oraz ucieczki inwestorów od ryzykownych aktywów i wyprzedaży walut w rynków wschodzących (w tym PLN), gdzie poprzednio inwestowano opierając się na pozytywnych prognozach rozwoju gospodarczego, w tym rekomendacji przystąpienia Słowacji do strefy euro. Zauważa się jednak, że standardy ostrożnościowe dla rynków finansowych wprowadzane stopniowo zgodnie z zobowiązaniami międzynarodowymi Polski, spowodowały rekomendacje KNF z 2005 r., by z powodu popularyzacji kredytów walutowych na rynku krajowym ograniczyć ryzyko walutowe, zwłaszcza poprzez informacje o nim klientów i udało się ograniczyć liczbę tych kredytów, ale wzrost ponownie nastąpił, a szczyt miał miejsce w 2008 r. Dopiero w 2010 r. rekomendowano podwyższone wymogi w zakresie zdolności kredytowej klienta. W następstwie nowe kredyty hipoteczne udzielana były w większości w walucie krajowej, ale nastąpił wzrost wartości zaciągniętego kredytu w stosunku do wartości nieruchomości. Przy analizie wpływ poszukiwania kursu sprawiedliwego na sytuację banków zauważono, że problemem jest rachunkowość banków, gdyż nie byłyby w stanie zamknąć pozycji walutowych utrzymywanych z racji zobowiązań, które mają spłacić klienci (skoro mieliby płacić mniej niż przewiduje konstrukcja umowy kredytowej). Z punktu widzenia rachunkowości banków – ankietowane banki generalnie uważały, że pomniejszanie zobowiązań kredytobiorców wydaje się niemożliwe, a różne analizowane warianty wiążą się z zagrożeniem stabilności poszczególnych banków, jak i w skrajnym scenariuszu - całego systemu.

15. Pozwani ponadto powołali się na klauzulę rebus sic stantibus i zasady współzycia społecznego poprzez art. 5 kc, ale dla powoda także te zarzuty były bezpodstawne.

II. Uzasadnienie zarzutów niezgodności z Konstytucją

16. Na podstawie wskazanego w pytaniu art. 385⁵ kc zapewniono ochronę podmiotom znajdującym się w podobnej sytuacji jak konsumenci, umożliwiając przywrócenie równowagi stron umowy, która jest podstawą regulacji dotyczących umów, zapewniających jej spójność.

17. Art. 385⁵ kc brzmi : Przepisy dotyczące konsumenta, zawarte w art. 385¹–385³, stosuje się do osoby fizycznej zawierającej umowę bezpośrednio związaną z jej działalnością gospodarczą, gdy z treści tej umowy wynika, że nie posiada ona dla niej charakteru zawodowego, wynikającego w szczególności z przedmiotu wykonywanej przez nią działalności gospodarczej, udostępnionego na podstawie przepisów o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

18. Art. 385¹–385³ kc dotyczą niedozwolonych postanowień umownych:

Art. 385¹ § 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

§ 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

19. W przypadku podmiotów objętych art. 385¹ kc do tej pory ustawodawca uznał, że tylko działalność ubezpieczeniowa stanowi zagrożenie do nadużycia silniejszej pozycji rynkowej :

Art. 805 kc [Umowa ubezpieczenia]

§ 4. Przepisy art. 385¹–385³ stosuje się odpowiednio, jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

20. W doktrynie już wcześniej zauważono potrzebę rozszerzenia kontroli wzorców umownych na przedsiębiorców z przyczyn, które starano się poruszyć także w niniejszym wywodzie.

21. Dlatego zastrzeżenia budzi - wskazane w pytaniach z pkt. 1 i 2 - ograniczenie art. 385⁵ kc przewidziane w ustawie wprowadzającej, że przepis ma zastosowanie do umów zawartych po dniu wejścia przepisu w życie i dalsze przesunięcie wejścia w życie przepisu i daty umów, do których ma zastosowanie - w ustawie związanej ze stanem epidemiologicznym.

22. Art. 385⁵ kc został wprowadzony art. 1 ustawy z 31 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych /Dz.U. z 2019, p. 1495/ i zgodnie z jej art. 70 ust. 1 : Przepisów art. 385⁵, art. 556⁴, art. 556⁵ i art. 576⁵ ustawy zmienianej w art. 1 nie stosuje się do umów zawartych przed dniem 1 czerwca 2020 r. Od tej daty - zgodnie z jej art. 86 pkt. 5 - miał wejść w życie art. 1, wprowadzający art. 385⁵ kc.

23. Wskutek zmiany wprowadzonej art. 62 ustawy z 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw /Dz.U. z 2020 r., p. 568/ - wskazaną powyżej w pkt. 22 datę - określono ostatecznie jako 1 stycznia 2021 r.

24. Mając na uwadze, że zasadą systemową wyrażoną w art. 3 kc jest, by przepisy nie działały wstecz, należy wskazać, że w doktrynie i orzecznictwie dopuszcza się retrospektywność, gdy norma prawna ma zadziałać dla zdarzenia, które miało miejsce przed jej wejściem w życie i nowe skutki mają mieć znaczenie dla sytuacji, która już trwa, zwłaszcza gdy nowa regulacja jest korzystniejsza dla adresatów.

25. Reasumując – wobec art. 2, 5 i 20 Konstytucji ograniczenie czasu działania art. 385⁵ kc do umów zawartych po dniu jego wejścia w życie i przesuwanie daty obowiązywania tego przepisu narusza Konstytucję.

26. Zasada, by prawo nie działało wstecz w Konstytucji, jest wywodzona z art. 2, który łączy postanowienie o demokratycznym państwie prawa z urzeczywistnianiem zasad sprawiedliwości społecznej. W tym kontekście należy stwierdzić, że wstrzymywanie i wskazywane ograniczenie czasowe art. 385⁵ kc nie prowadzi do naruszenia pierwszego z przytoczonych członów, gdyż art. 385⁵ kc wobec zachodzących przemian rynkowych powinien być wprowadzony wcześniej. Od dość dawna zauważalne są dysproporcje wynikające z powstawania dużych podmiotów gospodarczych, w tym w wyniku przekształceń podmiotów, a z drugiej strony - dążenie do powiększenia grupy tzw. samozatrudniających się. Możliwość funkcjonowania w obrocie cywilnoprawnym podmiotów objętych ochroną art. 385⁵ kc jako równorzędnych jego uczestników jest niemal tożsama jak osób o statusie konsumenta, zdanych na oferty, które mogą tylko przyjąć lub odrzucić bez możliwości negocjacji przy niezachowanej symetrii informacyjnej kontrahentów, która jest niezbędnym elementem funkcjonowania zasady swobody umów, co wymaga świadomego wyrażania woli.

27. Obowiązywanie art. 385⁵ kc umożliwi realizację art. 5 Konstytucji, gdyż w globalnej gospodarce zapewnienie bezpieczeństwa podmiotom funkcjonującym na krajowym rynku, wytwarzającym dochód dla budżetu Państwa z zachowaniem adekwatnej proporcjonalności zysków i obciążeń jest niezbędnym elementem realizacji celu zrównoważonego rozwoju, który jest gwarantem tego bezpieczeństwa.

28. Wobec omówionego znaczenia art. 385⁵ kc w kontekście art. 2 i 5 Konstytucji - jego obowiązywanie umożliwi realizację art. 20 Konstytucji.

29. Wobec art. 2 Konstytucji znaczenie także ma równość wobec prawa, gdyż w tym konkretnym przypadku widoczne jest, że wprowadzenie instytucji badania niedozwolonych klauzul w umowach tylko wobec ubezpieczycieli, z pominięciem banków, nie znajduje uzasadnienia. W obu przypadkach jedną ze stron umowy są podmioty z konieczności posługujące się wzorcami umów wobec powszechności swej działalności, a jednocześnie mające zagwarantowaną wyłączność na tę działalność, istotną w działalności każdego innego przedsiębiorcy, a nawet niezbędną.

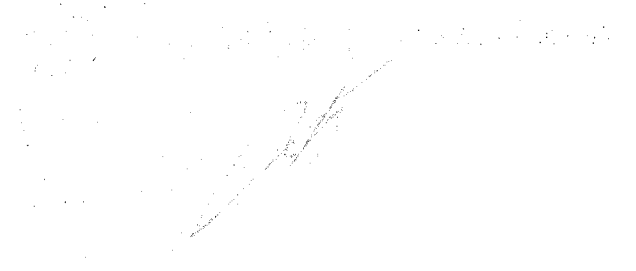
30. Problem sprawy, w której zdano pytania, wyniknął z nieświadomości kontrahentów co do umowy, którą zawarli, ponieważ nie była to klasyczna umowa kredytu, gdyż środki na jego udzielenie uzyskane były z przeprowadzanych inwestycji na rynku walut. Mimo tego to klienci banku zostali obciążeni ryzykiem wieloletniej umowy, której treść nie była im w całości przekazana. Wysokość świadczeń umowy wynikała z ustaleń banku w sporządzanych przez niego kursach walut. Klienci nie byli bezpośrednimi uczestnikami tego rynku. Mimo tego tradycyjne instytucje prawne prawa umów nie zostały zaakceptowane w orzecznictwie do określenia skutków sytuacji prawnej, w jakiej znaleźli się klienci zaskoczeni nowym produktem finansowym. Poprzez art. 385⁵ kc możliwe byłoby zbadanie zachowanie zasad prawa umów w zmieniających się warunkach współczesnego świata, zwłaszcza że strony nie przytoczyły wszystkich argumentów, jakie pojawiają się w tego typu sporach.

III. Wpływ odpowiedzi Trybunału Konstytucyjnego na sformułowane pytanie prawne na treść rozstrzygnięcia sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione :

Z uwagi na orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach kredytu jak w niniejszym sporze, jedyna zauważona w obrocie prawnym podstawa do ewentualnego nieuwzględnienia powództwa z art. 58 kc budzi wątpliwości, gdyż została zanegowana, a nadto trudno osadzić spór na innej podstawie z uwagi na założenie równorzędności stron jako przedsiębiorców i tylko poprzez regulację, która zauważyła faktyczne realia ekonomiczne, wpływające na zakłócenie klasycznego ujmowania stosunków cywilnoprawnych, możliwe byłoby zbadanie poszczególnych postanowień umowy jako potencjalnie abuzywnych, by w rezultacie ocenić, czy całość umowy może zostać zachowana. Ze względu na wspomnianą linię orzecniczą, bez systemowego potwierdzenia, że osoby, które znalazły się w takiej sytuacji prawnej jak pozwani, mogą mieć gwarancje adekwatnej ochrony prawnej, która w tym wypadku powinna być analogiczna jak dla konsumentów, sąd nie ma możliwości rozstrzygnięcia sprawy bez narażania pozwanych na zmianę orzeczenia, a rezultat skierowanego równocześnie

pytania prejudycjalnego ze względu na to, że dotyczy istotnej kwestii aprobowanych założeń systemu prawnego, który nie przewidywał korzystniejszego rozwiązania jak w prawie krajowym poprzez wskazaną w przedmiotowym pytaniu nowelizację kodeksu cywilnego – jest dalece niepewny.

Na oryginale właściwy podpis

A handwritten signature in blue ink, consisting of several fluid, connected strokes, located in the upper right quadrant of the page.